

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa - akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej M. K. kwoty 1535,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 216,90 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od kwoty 1100 zł od dnia 27 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż na podstawie umowy cesji powód przejął od firmy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prawo do wierzytelności wobec pozwanej wynikającą z umowy pożyczki numer (...) zawartej w dniu 22 lutego 2013 roku na kwotę 1100 zł. Wskazano, że na dochodzoną pozewem kwotę składa się także należność w wysokości 135 zł z tytułu kosztów windykacyjnych, naliczonych zgodnie z umową w wysokości 35 zł za przesłanie pierwszego wezwania, 45 zł za przesłanie drugiego wezwania do zapłaty i 55 zł za przesłanie trzeciego wezwania do zapłaty, kwota 219,00 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 22 czerwca 2013 roku do dnia 26 sierpnia 2014 roku oraz kwota 81,90 zł tytułem prowizji za obsługę pożyczki.

Pozwana M. K. nie stawiała się na rozprawę i nie zajęła stanowiska merytorycznego w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 5 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd orzekający dokonał następujących ustaleń faktycznych.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarły 30 listopada 2013 roku umowę ramową 2002, która stanowiła podstawę do zawierania kolejnych transakcji instrumentów pochodnych celem przeniesienia ryzyka niespłacalności pożyczek udzielanych przez (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W dniu 19 grudnia 2013 roku w związku z wystąpieniem zdarzenia kredytowego w stosunku do zabezpieczonych wierzytelności oraz zaistniałym obowiązkiem rozliczeń (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeniosła na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dostarczone wierzytelności i otrzymała za nie wynagrodzenie. W dniu 21 stycznia 2014 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa - akcyjna z siedzibą w W. stała się komplementariuszem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W związku z powyższą zmianą nastąpiło zbycie ogółu praw i obowiązków komplementariuszy spółki komandytowo – akcyjnej działającej pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo jest niezasadne.

Pozwana w żaden sposób nie wdała się w spór co do istoty sprawy, nie stawiała się na rozprawę pomimo, iż była o jej terminie prawidłowo zawiadomiona, nie złożyła też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajęła stanowiska w sprawie. Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

W sprawie niniejszej pozwana, co prawda nie zaprzeczyła istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, to jednakże w ocenie Sądu przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie.

M. – prawnej podstawy żądania pozwu upatrywać należy w brzmieniu art. 720 § 1 k.c. Zgodnie z art. 509 § 1 k.p.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu

wierzytelności tyłu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia nemo in alium plus iuristransferre potest quam ipse habet. Cesjonariusz nie może więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem .

Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, stąd też – co do zasady – w postępowaniu cywilnym to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość.

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż to powód winien dowieść, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi oraz jej wysokość, a po drugie, iż skutecznie nabył tę wierzytelności od poprzednika prawnego.

Sąd uznał, iż strona powodowa nie przedstawiła w niniejszej sprawie żadnych wiarygodnych dowodów w postaci dokumentów, na podstawie, których możliwe byłoby uznanie za udowodnione nabycia przez powoda (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę komandytowa - akcyjną z siedzibą w W. od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wierzytelności tego ostatniego wobec M. K..

Znaczna część dokumentacji zaoferowana przez pełnomocnika powoda w tym: wezwania do zapłaty wyciągi z konta z potwierdzeniem operacji finansowych dokonanych przez powoda, wpłata kwoty 0,01 zł na potwierdzenie zawarcia umowy, przelew kwoty 1000 zł tytułem umowy pożyczki, umowa pożyczki została złożona w formie kserokopii nie poświadczonych za zgodność z oryginałem. Nie są dokumenty elektroniczne albowiem widać na nich, że stanowią one kserokopię. Dodatkowo jak wynika to z kserokopii, nie były one nigdy i przez nikogo podpisane. Wyciąg z konta bankowego nie wskazuje także czyj był rachunek na który ewentualnie dokonano przelewu.

Nie poświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem, nie ma zatem mocy dowodowej i nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych. Należy podkreślić, iż powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie było zatem żadnych przeszkód, aby poświadczyl on za zgodność wyżej wskazane kserokopie dokumentów w trybie art. 129 k.p.c.

Jednak nawet gdyby przyjąć moc dowodową powyższych kserokopii dokumentów to i tak nie wystarczałyby on do uwzględnienia powództwa.

Jako bowiem umowę będącą podstawą dochodzonego roszczenia - w pozwie wskazano umowę pożyczki z dnia 22 lutego 2013 roku o numerze (...), natomiast z wyciągu z konta wynika, iż pozwana potwierdziła rejestrację i zgodę na umowę pożyczki nr (...), a dalej pierwotny wierzyciel przełał na konto pozwanej kwotę 1100 zł z tytułu umowy pożyczki (...). Poprzednik prawny powoda przełał, więc pieniądze z tytułu jakiejś innej umowy niż ta, na którą pozwana się zgodziła.

Nie ma żadnego dowodu na treść umowy numer (...) (na którą to umowę pozwana się zgodziła dokonując przelewu na 0,01 zł) czy numer (...) (na którą pozwana się nie zgodziła). Nie może być tym dowodem nie podpisany przez nikogo wydruk ramowej umowy pożyczki z kart 24 - 29. Powód nie wykazał, by to właśnie na takie warunki pozwana się zgodziła. Skoro poprzednik prawny uzyskał zgodę pozwanej - w tytule przelewu - na jakąś bliżej nie sprecyzowaną umowę numer (...), to nic nie stało na przeszkodzie uzyskaniu zgody na umowę numer (...). Choć na marginesie należy wskazać, iż sama zgoda na umowę o określonym numerze i tak byłaby niewystarczająca albowiem praktycznie nie wiadomo, na jakie warunki pozwana się godziła odnosząc się do numeru pożyczki.

Wyżej wskazane okoliczności wskazują na jaskrawą niespójność w określeniu numeru umowy. Rozbieżności ta nie została przez powoda w żaden sposób wyjaśniona.

Na marginesie tylko wskazać należy, że z uzasadnienia pozwu wynika, iż strona powodowa rzekomo nabyła przedmiotową wierzytelność w wyniku umowy ramowej 2000 z dnia 30 listopada 2013 roku oraz wniesienia jej w

dniu 21 stycznia 2014 roku przez spółkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. aportem w postaci wierzytelności przysługujących temu współnikowi. Jednak w treści powołanych dokumentów nie wymieniono wprost wierzytelności wobec pozwanej.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją zaskarżył powód żądając zmiany wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 par. 1 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego to jest art. 6 k.c. w związku z art. 509 k.c. oraz art. 7 Prawa Bankowego. Nadto w apelacji zawarto wnioski o przeprowadzenie dowodów z załączonych do apelacji dokumentów.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, iż wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 50513 § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 5059 § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozstrzygnięcia wymaga kwestia wniosku powoda zawartego w apelacji o dopuszczenie nowych dowodów w świetle regulacji art. 381 k.p.c., determinuje to bowiem ocenę podniesionych w apelacji zarzutów procesowych. Stosownie do powołanej regulacji Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: możliwości powołania nowych faktów i dowodów już przed sądem pierwszej instancji oraz później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy żadna z przesłanek uprawniających powoda do żądania uzupełnienia materiału dowodowego przed Sądem II instancji określona w dyspozycji komentowanego przepisu nie zaszła. Niewątpliwie wszystkie wnioskowane dowody istniały już w trakcie postępowania przed sądem I instancji o czym świadczą daty ich sporządzenia a także charakter czynności, które dokumenty te odzwierciedlają a z których wynika, że były one w posiadaniu powoda także w okresie procedowania przez Sąd Rejonowy. Także nie do obrony jest teza, że potrzeba powołania się na te dowody zaszła po zamknięciu rozprawy przed Sądem I instancji. W tej sytuacji wnioski dowodowe powodów zawarte w apelacji Sąd Okręgowy pominął zgodnie z treścią art. 381 k.p.c.

W konsekwencji powyższych ustaleń za chybione uznać należy podniesione w apelacji zarzuty.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przede wszystkim nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie prawa materialnego to jest art. 6 k.c. w związku z art. 509 k.c. oraz art. 7 Prawa Bankowego. Jak się wydaje umknęło uwadze powoda , że podstawą rozstrzygnięcia wskazaną w uzasadnieniu Sądu I instancji było nie sprostanie przez stronę powodową jej obowiązkom dowodowym. W ramach niniejszego uzasadnienia przypomnieć jedynie należy, że przedstawiając nie uwierzytelnione i nie podpisane kserokopie dokumentów powód w istocie nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność istnienia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.